

10 gr.

A B C

w

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 367 A

Warszawa, piątek 19 listopada 1937 r.

Rok XII

Rola p. Starzyńskiego w sprawie Elektrowni warszawskiej

Czwarty dzień procesu Wł. Studnickiego

Przed sądem staje adwokat Roman Gabriel, który przez długi czas prowadził sprawę Magistratu przeciwko Francuskiemu Towarzystwu Elektryczności.

1915 CZY 1934?

Koncepcję adw. Gabriela było, że umowa ze Spółką Francuską i koncesja wygasła z rokiem 1915-tym, gdyż Francuzi w czasie okupacji niemieckiej porzucili swe zakłady. Tymczasem wniesiony później pozew w imieniu m. st. Warszawy żądał uznania umowy za wygasłą w roku 1934. Pociągnięto to za sobą dwójakie skutki: 1) wypłynęła sprawa odszkodowań dla Francuzów za okres lat 1915 — 1934 i 2) w międzyczasie skutkiem szeregu sporów między Gminą a Towarzystwem Francuskim wydane zostało słynne orzeczenie Assera, niekorzystne dla Gminy m. Warszawy, z którym Sąd musi się liczyć, gdyż zostało wydane na podstawie Konwencji polsko-francuskiej, ogłoszonej w r. 1924 i na g. unie koncesji, która przez wniesienie pozwu z datą 1934 r. została uznana za istniejącą w tym czasie.

Przewodniczący: — Pan zna treść broszury?

Św.: — Czytałem ją, nie mogę powiedzieć, żebym ją studiował.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

ELEKTROWNIA BYŁA WŁASNOŚCIĄ MIASTA

Św. Gabriel zastrzegł się na wstępie, że odnośnie pewnych ustępów swych zeznań, będzie prosić Sąd o zarządzenie tajności rozprawy, gdyż dotyczą one zagadnienia dużej wagi państwowej, które w tej chwili nie jest jeszcze zamknięte.

Świadek uważa, że Elektrownia była od pierwszej chwili własnością miasta, a własnością koncesjonariuszy były tylko prawa do eksploatacji. Tymczasem w pozwie magistratu pojawiło się żądanie przyznania miastu tytułu własności Elektrowni. W ten sposób Gmina Warszawy przyznała, że Elektrownia stanowiła własność Francuzów. Miasto

Warszawa nabyło w istniejącym stanie rzeczy prawo własności drogą wyroku sądowego. I to daje podstawę, do żądania odszkodowania. Świadek cytuje przy tym przykład Gazowni: Niemcy zażądali mianowicie 200 milionów odszkodowania.

120 MILIONÓW STRAT

Rozpatrując bilans Franc. Tow. Elektryczności, na dzień 31 grudnia 1933 roku, świadek stwierdza, że społeczeństwo Warszawy zapłaciło Francuzom za dużo 120 milionów złotych. W mojej konstrukcji pozwu — mówi świadek — sprawa ta miała być przedmiotem osobnego pozwu.

Świadek Gabriel przechodzi dalej do oświetlenia sprawy orzeczenia Assera. Twierdzi, że nie był to arbitraż, ale przymusowy sąd, pochodzący od osoby prywatnej.

— Moja konstrukcja pozwu —

„Wola i czyn” a prof. Grabski

W najbliższym numerze pisma „Wola i czyn”, wydawanego przez legionistów lwowskich ma się ukazać artykuł prof. Stanisława Grabskiego. W artykule tym prof. Grabski ma omówić deklarację, uchwaloną na ostatnim zjeździe legionowo - peowiackim we Lwowie. Prof. Grabski ma zająć pozytywny stosunek do tej deklaracji.

Przewodniczący: — Pan zna treść broszury?

Św.: — Czytałem ją, nie mogę powiedzieć, żebym ją studiował.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

Przewodn.: — Proszę oświecić sprawę Elektrowni w granicach zarzutów zawartych w broszurze. Wymienić swoje tezy i krótką ich motywację.

mówi świadek — polegała na tym, aby żądać rozwiązania umowy z datą 1915 roku. Taka konstrukcja dawała to, że ponieważ umowa nie przetrwała do chwili podpisania konwencji polsko-francuskiej, nie można było na tym opierać orzeczenia Assera.

P. STARZYŃSKI PRZECIWKO ADWOKATOM

Prok. Missuna: — Pan Studnicki oskarża p. Starzyńskiego o zmianę osoby pełnomocnika i o zmianę zasady pozwu.

Św. Gabriel: — O, to jest bardzo skomplikowana sprawa. Ze pan Starzyński sam decydował w tych kwestiach, to stwierdzam z całą stanowczością. Pan Starzyński nie raz swoim obrońcom robił zarzuty, że nie znają prawa. Po wytoczeniu sprawy, przyszedł pomysł, żeby wezwać Towarzystwo do uzupełnienia funduszu rezerwowego. Adwokat powiedział: „nie”, a p. Starzyński powiedział „tak”. Mam na jednym z aktów notatkę, wydającą mi dyspozycję.

750 TYS. HONORARIUM

Prok. Missuna: — Czy ma pan jakiś spór o honorarium z Zarządem Miasta?

Św. Gabriel: — Mam.

— Jaka jest wysokość żądane przez pana honorarium?

— Nie stawiałem żadnych żądań. Podjąłem się pracy, a gdy wypłynęła sprawa honorarium,

zwołano przez rok. Później sprawa honorarium toczyła się w rozmowach między p. Minkiewiczem a adw. Chyroszem.

— Czy pan wymieniał sumę 750 tysięcy złotych?

— Tak, wymieniałem. Ale to była przecież praca od 1923 roku.

Lizbona pod wodą

Rzeki uniosły 12 młynów

Straszliwy tajfun u wybrzeży Portugalii

LIZBONA, 18.11. Oportó wraz z całą okolicą zostało nawiedzone rano przez straszną nawalnicę z trąbą wodną. Wszystkie ulice zostały zalane. Wobec oberwania się chmur, liczne domy uległy uszkodzeniu. Cyklon szalał również na całym północnym wybrzeżu. Wezbrane rzeki uniosły 12 młynów, niszcząc ogromne zapasy zboża i maki. Okoliczne pola zamieniły się w jeziora. Tysiące drzew zostało wyrwanych z korzeniami.

Powódź dotarła nawet do Lizbony, gdzie poziom wody na ulicach przekracza cztery metry. W sąsiedniej miejscowości Anjos woda podniosła się do poziomu pierwszego piętra. Z poszczególnych miejscowości donoszą o licznych wypadkach śmierci. Całość szkód i lista jej ofiar nie da się w tej chwili ustalić wobec przerwania połączeń telegraficznych i telefonicznych.

MANILLA, 18.11. Olbrzymie sily tajfun nawiedziły ponownie wczoraj wyspy Leite, Sebu, Panay i Mindoro. Na wyspie Seba szko-

Rozprawa przeciwko b. staroście

Na dzień 6-go grudnia został wyznaczony termin rozprawy sądowej przeciwko b. staroście kartuskiemu, Czarnokiemu. Prokurator przy gdyńskim sądzie okręgowym przygotował już akt oskarżenia obejmujący

50 stron maszynopisu. Do rozprawy powołano 70-ciu świadków. Rozprawa została rozpisana na kilka dni. Skład trybunału nie jest jeszcze ustalony.

Oskarża prokurator Mojkowski.

Nasz korespondent z Ostrowia

Wielk. donosi:

Dowiadujemy się, że przebywająca na zamku w Antoninie narzeczona księcia - ordynata Michała Radziwiłła p. Zanelta Suchestow zamierza w w najbliższym czasie napowrót otworzyć kaplicę zamkową i sprowadzić specjalnego księdza kapelana.

Kaplica ta od szeregu lat była zamknięta i nie odprawiano w niej wcale nabożeństw. Pewnego dnia goście

księcia - ordynata, powracając z powojowania, wprowadzili do kaplicy psy myśliwskie. Przeciwno temu wystąpił energicznie były kapelan, obecny ksiądz proboszcz Liberski w Czarnym lesie pow. Ostrow, w następstwie czego książę natychmiast zwolnił księdza kapelana i kaplicę zamknął.

Jak widzimy, przyszła księżna czyni wielkie zmiany w rezydencji książęcej. Czyżby może dla tego, by pozyskać sobie szerszą opinię?..

Zydówka Suchestow w Antoninie usiłuje zjednać sobie opinię

Charakterystyczna sprawa kaplicy zamkowej

Lizbona pod wodą

Rzeki uniosły 12 młynów

Straszliwy tajfun u wybrzeży Portugalii

dy są znaczne, kilkaset osób pono-

stało bez dachu nad głową, a dwie

poniosły śmierć. Tajfun oddalił się w stronę północno-zachodnią.

Uzbrojone w nowoczesną broń Wojska arabskie wtargnęły do Palestyny

KAIR, 18. 11. Arabskie dzienniki donoszą, że na terytorium Palestyny przedostał się silny oddział Arabów, w sile 5000 ludzi uzbrojony w ciężkie karabiny maszynowe i armaty przeciwlotnicze. Oddział ten powiększa się z godziny na godzinę, gdyż dołącza ją się do niego miejscowi Bedui- ni. Krążą pogłoski, że oddział ten ma stać się awangardą ogólnego powstania Arabów w Palestynie.

LONDYN, 18. 11. Dzienniki po-

ranne donoszą o krwawych starciach pomiędzy wojskami angielskimi a partyzanckimi oddziałami Arabów w Palestynie. Zaciekle bitwa została stoczona w pobliżu Safed, gdzie wojska angielskie zajęły szereg punktów, starając się otoczyć partyzantów. Dzienniki podkreślają, że oddziały angielskie były zmuszone do użycia karabinów maszynowych. Są liczni zabici i ranni.

Matka uczennicy uderzyła w twarz dyrektorkę gimnazjum w Stanisławowie

W Stanisławowskim Gimnazjum im. Elżby Orzeszkowej, toczy się śledztwo przeciw dyrektorce tegoż Gimnazjum dr. Leonii Freszowej, za nieodpowiednie traktowanie uczennicy. Wizytator Dajewski, prowadzący dochodzenia z ramienia władz szkolnych, przesłuchał w tej sprawie ponad 40 osób z grona rodzicielskiego, nauczycielskiego i osób postronnych. Bezpośrednim powodem prowadzonego śledztwa stał się incydent jaki miał miejsce w kancelarii tegoż gimnazjum, pomiędzy dyrektorką, a mat-

ką jednej z uczennicy, Zofią Kozłowską. Dyrektorka niesłusznie relegowała ze szkoły czternastoletnią córkę p. Kozłowskiej, motywując swoje postępowanie niezaplaceniem czesnego, a bezpośrednio po jego uregulowaniu weksłami, twierdząc, że uczennica prowadzi się nieodpowiednio i daje zły przykład swym koleżankom.

Gdy matka ze łzami w oczach zaczęła błagać dyrektorkę o litość dla córki i zobowiązała się przeprowadzić dowód prawdy, że wszelkie oszczerstwa są nieprawdziwe, dyrektorka wybuchnęła śmiechem, mówiąc przy tym, „a cóż mnie pani córka obchodzi”.

Wyprowadzona z równowagi takim zachowaniem się, zrozpaczona matka uderzyła w twarz dyrektorkę Freszową. Epilogiem tego zajścia stał się proces sądowy, w którym na 3 skoki rozprawie zapadł wyrok skazujący nieszczęśliwą matkę na 50 zł. grzywny z zamianą na 10 dni aresztu. (js).

Zamach retardowy na wilę płk. Ślawka

W Raclawicach na terenie posesji płk. Walerego Ślawka wybuchła petarda, która nie wyrządziła żadnych szkód.

Sprawcy podłożenia petardy są nieznani. Śledztwo w tej sprawie utrzymywane jest w tajemnicy.

Gen. Tokarzewski u płk. Koca

Płk. Koc przeprowadził wczoraj konferencję z gen. Tokarzewskim i pos. Wojciechowskim. Konferencja dotyczyła uchwał, powziętych na ostatnim zjeździe legionowo - peowiackim.

K. L.

P r o w o k a c j a

Prezydent Chin opuścił Nankin

SZANGHAI, 18. 11. Prezydent republiki chińskiej Lin-Sen opuścił wczoraj Nankin. Udalając się do Czungkingu w prowincji Seczuan. Z chwilą jego przybycia do Czungkingu, ma się ukazać oficjalny komunikat o przeniesieniu stolicy. Obrona przeciwlotnicza Czankingu została wzmocniona. Działła przeciwlotnicze sprowadza się obecnie do Czungkingu z Kantonu i Hankou.

Śnieg i mgła

Przeważnie pochmurno z opadami zwiastującą w dzielnicach południowych. Temperatura w pobliżu 0 st. z lekką tendencją do wzrostu.

Wiatry południowo - wschodnie i wschodnie, dolne umiarkowane. Górne do 50 km godz. Podstawa chmur niskich od 100 m. Widzialność osłabiona wskutek opadów i miejscowego zamglenia.

Zdumienie ogarnia nas, gdy czytamy artykuł czołowego organu partii hitlerowskiej. Można to traktować jako wybryk nie okrzęszonego pismaka.

Ale w oficjalnych organach partii rządzącej nie ma miejsca na niepoczytalne wybryki. Dlatego trzeba to wystąpienie wziąć na serio i wyciągnąć z niego poważne konsekwencje.

By zrozumieć jego tło, trzeba sięgnąć o parę lat wstecz. Móvilono nam w okresie „przejazdu” polsko - niemieckiej, że w Trzeciej Rzeszy dokonał się głębszy przewrót, że polityka jej opiera się na głębokich założeniach ideowych, które dominują nad dawnym, ciasnym pruskim imperializmem, który

Rzeszę doprowadził do traktatu wersalskiego.

Ale okazuje się, że jednak nie się nie zmieniło. Trzeciej Rzeszy chodzi oczywiście o ideę, nawiasem mówiąc idee różne od naszych, choć nające z nimi punkt styczny hasło obrony przed żydokomuną.

Tylko jaskrawo widać, że idee tej walki Niemcy przejmują tak, że w ich imię wszyscy mają narodowi niemieckiemu służyć, mają rezygnować ze swych praw i interesów.

Cóż dziwnego, że człowiek zadaje sobie pytanie, czy wszystko, co się mówi o ideach i blokach ideowych, nie jest frazesem, służącym do zamaskowania imperialistycz-

nych kombinacyjek?

Prześladowanie mniejszości polskiej w Niemczech, zamykanie pism polskich, prowokacje w Gdańsku, a teraz jeszcze prowokacja „Völkischer Beobachter” — to cykl faktów świadczących o tym, że Niemcom przewróciło się w głowie, że stracili poczucie proporcji między tym co wolno, a czego nie wolno.

Może to działać w Niemczech łożę, którym bardzo zależy na tym, by skończyło się niezależnizanie życia Polski i Niemiec od żydostwa? Czasem to tak wygląda, jakby wpływy masonerii, umiejscawiającej się zawsze dostosować do sytuacji pracowały w Berlinie.

Zamiast szukania porozumienia i ustalenia wspólnej linii, Niemcy próbują narzucić Polsce swoją politykę. W rezultacie zyskują na tym tylko dwa czynniki: żydzi i komunizm.

My z tymi czynnikami przeprowadzimy walkę, ale ani nam się śni w imię tej walki popełniać samobójstwo polityczne.

Berlin musi się raz na zawsze nauczyć jednego: możemy zapraszać do Warszawy kogo nam się podoba, możemy współpracować z kim nam się podoba, będziemy prowadzić politykę polską, nie politykę niemiecką